

MIĘDZY HISTORIA A POLITOLOGIA.

WYBÓR PROBLEMÓW

Praca zbiorowa pod redakcją naukową

TADEUSZA WALLASA



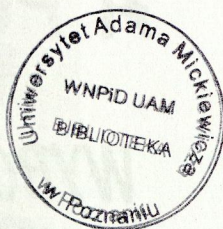
Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM

Poznań 2010

12 360

Recenzent:

Prof. dr hab. Robert Kmiecik



© Copyright by Wydawnictwo Naukowe
Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ul. Umultowska 89A, 61-614 Poznań, tel. (61) 829 65 08

ISBN 978-83-60677-86-5

Skład komputerowy – „MRS”
60-408 Poznań, ul. P. Żołotowa 23, tel. 61 843 09 39
Druk i oprawa – Zakład Graficzny UAM – 61-712 Poznań, ul. H. Wieniawskiego 1

Spis treści

Wprowadzenie	7
------------------------	---

I. HISTORYCZNE UWARUNKOWANIA WSPÓŁCZESNYCH PROCESÓW POLITYCZNYCH

Marceli KOSMAN

<i>Pompa funebris</i> dawniej i obecnie. Między religią i polityką	11
--	----

Łukasz SCHEFFS

Totalitarna propaganda III Rzeszy	21
---	----

Witold MAZURCZAK

Wpływ drugiej wojny światowej na kształtowanie się świadomości narodowej w posiadłościach kolonialnych państw europejskich	35
---	----

Marek ŻYROMSKI

Kilka uwag o „zimnej wojnie” w Europie po drugiej wojnie światowej	43
--	----

Edyta SOSNOWSKA, Paweł ANTKOWIAK

Geneza i rozwój współpracy regionalnej w Europie do 1992 roku	55
---	----

Szymon OSSOWSKI

W obronie honoru. Kodeksy honorowe w dawnej i współczesnej Polsce	67
--	----

Tadeusz WALLAS

Instrumenty budowy zaplecza społecznego przyszłych rządów partii komunistycznej w Polsce w latach 1939–1944. Przyczynek do dziejów totalitaryzmu	79
--	----

Marcin RACHWAŁ

Referendum z 1987 roku w Polsce – element liberalizacji systemu politycznego?	99
--	----

Paweł STACHOWIAK

Kościelna narracja o Okrągłym Stole po 1989 r. Szkic o ewolucji pamięci	109
--	-----

II. ROLA ŚRODKÓW SPOŁECZNEGO PRZEKAZU W ŻYCIU SPOŁECZNYM

Jędrzej SKRZYPCZAK

Prawo do nadeń programów radiowo-telewizyjnych jako przedmiot ochrony	123
--	-----

Jacek SOBCZAK

Czasopisma polskich wyznawców islamu (1918–2004)	137
--	-----

Krzysztof BOROWCZYK

Badanie czytelnictwa prasy branżowej w Polsce	173
---	-----

III. PROBLEMY WSPÓŁCZESNYCH PAŃSTW I ŚWIATA

Andrzej GALGANEK	
Nauka o stosunkach międzynarodowych i „problem historii”	191
Włodzimierz MALENDOWSKI	
Strefy bezatomowe funkcjonalnym czynnikiem umacniania bezpieczeństwa międzynarodowego	207
Jerzy BABIAK	
Rola organizacji międzynarodowych w przewyżczeniu głodu na świecie	225
Zdzisław W. PUŚLECKI	
Unia Europejska w nowej epoce merkantylizmu i regionalizmu ekonomicznego	235
Bogdan KOSZEL	
Niemieckie spory o Erikę Steinbach w okresie rządów koalicji CDU/CSU-FDP (2009–2010)	247
Elżbieta LESIEWICZ	
Przeobrażenia systemu politycznego Czech i ich skutki w kontekście polityki integracji z UE	261
Magdalena LORENC	
Wyborczy sukces Hamasu i jego konsekwencje	271
Przemysław OSIEWICZ	
„Plan Annana” – kolejna propozycja pokojowego rozwiązania kwestii cypryjskiej	281

IV. PROBLEMY ŻYCIA POLITYCZNEGO W POLSCE

Andrzej CHODUBSKI	
Idea a urzeczywistnianie strategii budowy społeczeństwa obywatelskiego	293
Stanisław WÓJCIK	
Trudna przyszłość narodu. O kierunek wychowania narodowego	303
Beata PAJAŁ	
Płeć jako wyznacznik postaw wobec polityki i demokracji	315
Jerzy SIELSKI	
Polityk, przywódca partyjny, przywódca narodu – tworzenie się osobowości politycznej polityka	327

Tadeusz WALLAS

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

Instrumenty budowy zaplecza społecznego przyszłych rządów partii komunistycznej w Polsce w latach 1939–1944. Przyczynek do dziejów totalitaryzmu

Przejęcie władzy przez komunistów na ziemiach wyzwolanych spod okupacji niemieckiej było możliwe w rezultacie działania wielu czynników międzynarodowych i wewnętrznych. Najważniejszym z nich było to, że wyzwolenie dokonane zostało przede wszystkim siłami Armii Czerwonej, której oddziały pozostały w Polsce do końca trwania systemu politycznego stworzonego przez Polską Partię Robotniczą i jej kontynuatorkę Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą¹. Armia ta do końca lat osiemnastych XX wieku była w ostatecznym rozrachunku, jak pokazuje doświadczenie m.in. Węgier i Czechosłowacji, gwarantem nienaruszalności komunistycznej władzy. Jednak jej przejęcie w 1944 roku i umocnienie w kolejnych latach stało się możliwe także w rezultacie działań podejmowanych w czasie okupacji, jakie miały prowadzić do zmniejszenia wpływów rządu emigracyjnego i podporządkowanych mu struktur w kraju oraz zbudowania politycznego zaplecza dla rozwoju ruchu komunistycznego. Celem poniższych rozważań jest próba ukazania i oceny wybranych zabiegów podejmowanych przez – działających na zlecenie Międzynarodówki Komunistycznej i władz radzieckich – komunistów, które umożliwiły odbudowę oraz rozwój ich partii, która następnie była w stanie przejąć i sprawować władzę.

W drugiej połowie 1938 r. działalność komórek Komunistycznej Partii Polski uległa faktycznemu zawieszeniu, co było efektem jej rozwiązania przez Prezydium Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej². Próby wznowienia działalności przez działaczy rozwiązanej Partii były paraliżowane oświadczeniem władz MK, w którym stwierdzono, że wszelka działalność komunistów bez zgody Kominternu będzie traktowana jako prowokacja³.

Jednak już 26 maja 1939 r. pod wpływem niekorzystnych dla ruchu komunistycznego wydarzeń (przede wszystkim zwycięstwo gen. F. Franko w Hiszpanii), władze MK podjęły decyzję o odbudowie partii komunistycznej w Polsce. Zadaniem tym miał kierować Tymczasowy Ośrodek Kierowniczy KPP, który powołano w czerwcu 1939 r. w składzie pięciu osób na czele z Bolesławem Mołojcem⁴. Zanim to nastąpiło, odbyło

¹ Ostatni żołnierze rosyjscy opuścili Polskę 17 września 1993 r., zob. szerzej w: A. Dudek, *Historia polityczna Polski 1989–2005*, Kraków 2007, s. 248.

² H. Cimek, *Komuniści. Polska. Stalin*, Białystok 1990, s. 130.

³ A. Werblan, *Klasowe i narodowe aspekty myśli politycznej PPR i PZPR*, Warszawa 1987, s. 19.

⁴ H. Cimek, *Poglądy Komunistycznej Partii Polski na kwestię narodową*, w: *Tragedia Komunistycznej Partii Polski*, red. J. Maciszewski, Warszawa 1989, s. 139–140.

się w Moskwie w maju 1939 r. spotkanie grupy polskich komunistów. Opracowali oni (zapewne z udziałem przedstawicieli władz Kominternu) projekt rezolucji o sytuacji i zadaniach polskiego ruchu robotniczego⁵. Zawierał on przede wszystkim hasła programowe i oceny, jakie wypracowała KPP w ostatnim okresie swojego istnienia. Natomiast nowością, było po raz pierwszy sformułowane na gruncie polskim, hasło jednolitego frontu narodowego. Miał on skupić „[...] wszystkie siły, które nie chcą, by kraj stał się półkolonią niemieckiego faszystwu”. Działaniami frontu narodowego miał koordynować komitet składający się z „reprezentacji wszystkich partii i organizacji demokratycznych (związki zawodowe, PPS, inne partie socjalistyczne, Stronnictwo Ludowe, Partia Pracy itp.)”⁶. Program proponowanego frontu narodowego o tak szerokiej bazie społecznej nie został jednak sprecyzowany. On sam do kraju jednak nie dotarł i pozostał tylko pewnym postulatem bliżej nieznanej grupy polskich działaczy komunistycznych w Moskwie. Stanowił jednak ważny dowód potwierdzający ewolucję komunistycznej myśli politycznej w Polsce, zwłaszcza, iż idea frontu narodowego była pod koniec II wojny światowej jednym z zasadniczych elementów programu politycznego tego ruchu i pozostała nim aż do upadku jego rządów w 1989 r.

Działalność Tymczasowego Ośrodka Kierowniczego nie przyniosła efektów chociażby w postaci stworzenia w kraju kilku komórek KPP. Wobec wybuchu wojny, zmiany stosunku ZSRR i Kominternu do Niemiec i faszystwu, w marcu 1940 r. władze MK oświadczyły członkom Tymczasowego Ośrodka Kierowniczego, iż odbudowa partii zostaje odłożona⁷. Stało się tak, jak można przypuszczać, aby nie drażnić Niemiec zaprzyjaźnionych w tym czasie z ZSRR. Niemcy w okupowanej Polsce poddali represjom także osoby podejrzane o komunizm. Nie ma jednak dowodów wskazujących na życzliwe zainteresowanie władz ZSRR lub Kominternu losem komunistów polskich w okupowanej przez hitlerowców części terytorium przedwojennej Polski i prób poprawy tego losu. Ze strony ZSRR i Kominternu nastąpiła, ku zdumieniu wielu działaczy b. KPP, ostra krytyka tych, którzy stanęli w obronie swej ojczyzny we wrześniu 1939 r. Potwierdziła to np. dokonana w październiku 1939 r. przez KW MK ocena gazety wydawanej w Detroit przez sekcję polską Komunistycznej Partii USA pt.: „Głos Ludowy”⁸. Komitet Wykonawczy MK ostro skrytykował redakcję za apele o zbiórki na perialistyczną po stronie Polski, a nawet zamieszczenie tytułu *Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy*. Ocena ta potwierdzała antypolskie nastawienie, uzależnionej od ZSRR MK i stawiała w bardzo trudnej sytuacji komunistów polskich, którzy chcąc dochować wierności Kominternowi musieli stanąć na pozycjach nie mających nic wspólnego z patriotyzmem. Komintern atakował również „Głos Ludowy” za nieujawnianie „zdradzieckiej roli PPS i Stronnictwa Ludowego”. Jednocześnie jeden z przywódców Kominternu G. Dymitrow, skrytykował socjaldemokratów, którzy „chcą żeby robotnicy umierali za odbudowanie dawnej Polski”. Tym samym KW MK odrzucił ideę budowy

⁵ A. Werblan, *Klasowe i narodowe...*, op. cit., s. 19–20.

⁶ Cyt. za: ibidem, s. 21.

⁷ R. Nazarewicz, *Od KPP do PPR (1938–1942)*, w: *Tragedia Komunistycznej Partii Polski*, op. cit., s. 162.

⁸ Ibidem, s. 163.

sojuszy politycznych w formie frontów politycznych. Przypominało to tzw. dogmatyczne koncepcje, jakie obowiązywały w ruchu komunistycznym do 1935 r., z tą różnicą, że w latach 1939–1941 istnienie faszyzmu w dokumentach MK zbywano milczeniem. Natomiast podkreślano „przywiązanie” hitlerowskich Niemiec do pokoju⁹.

Pomimo braku oficjalnej zgody Międzynarodówki Komunistycznej, w latach 1939–1941 na terenie okupowanej Polski jednak powstawały i działały z reguły małe grupy o wyraźnym prokomunistycznym charakterze. W związku z zakazem zorganizowanej działalności wprowadzonym po rozwiązaniu KPP, grupy te raczej miały charakter towarzyski lub ukrywały swoje ideowe oblicze (np. Stowarzyszenie Przyjaciół ZSRR, grupa „R”, Koło Przyjaciół ZSRR, Rewolucyjny Ruch Oporu). Programowo takie organizacje orientowały się na aktualny kurs MK (stanowczo odrzucano zwłaszcza koncepcje niepodległościowe oparte na zasadzie *dwóch wrogów*). Dlatego w swych deklaracjach podkreślały one przywiązanie i zaufanie do ZSRR, krytykę antyradzieckiej polityki sanacji, rzekomą odpowiedzialność Francji i Anglii za wybuch wojny itp. Tylko niekiedy wątpliwość budził wrogi stosunek Kominternu do spraw polskich. Do połowy 1941 r. ugrupowania komunistyczne odrzucały także możliwość współdziałania z innymi lewicowymi ugrupowaniami. Nastąpił powrót do koncepcji obowiązujących w MK do 1935 r., wg których, jeżeli podnoszono już problem współpracy, to jedynie w ramach frontu politycznego budowanego *od dołu*¹⁰. Pierwszoplanowym zadaniem takiego frontu w Polsce w myśl zaleceń MK miała być nie walka narodowowyzwoleńcza z najeźdźcą, lecz walka przeciwko rządowi emigracyjnemu uznanemu za burżuazyjny i imperialistyczny. Zdecydowanie wyróżniało to komunistów od reszty polskich organizacji politycznych, które mimo różnych wizji ustroju powojennej Polski na pierwszym miejscu stawiały kwestię odzyskania niepodległości. Dotyczy to także m.in. grupy radykalnych socjalistów skupionych wokół pisma „Barykada Wolności”. Grupa ta, chociaż jako jedyna wśród ugrupowań niekomunistycznych, nie podpisywała się pod koncepcją *dwóch najeźdźców, dwóch okupacji, noża w plecy*, to jednak za główne zadanie uznawała walkę narodowowyzwoleńczą¹¹. Ugrupowania komunistyczne z powodu swego stosunku do spraw walki z okupantem, skazywały się na izolację w życiu okupowanego kraju. Nawet gdyby wystąpiły z ofertą współdziałania, to zostałyby ona i tak odrzucona. Tym samym komuniści, z powodu uzależnienia od MK, nie potrafili wykorzystać widocznego w pierwszym okresie wojny zniechęcenia części społeczeństwa polskiego do rządów przedwrześniowych i związanych z nimi ugrupowań politycznych dla umocnienia swych politycznych wpływów.

Sytuacja w ruchu komunistycznym okupowanej Polski zmieniła się po agresji Niemiec na ZSRR. Kolejne klęski Armii Czerwonej spowodowały natychmiastową modyfikację poglądów Międzynarodówki Komunistycznej na charakter wojny. Uznała ona odtąd za sprawiedliwą i wyzwolenczą po stronie państw walczących z blokiem faszystowskim. Wezwano komunistów do walki z faszyzmem oraz do tworzenia

⁹ Ibidem.

¹⁰ Szerzej na temat organizacji komunistycznych w pierwszych latach wojny, w: A. Werblan, *Klasowe i narodowe...*, op. cit., s. 30–51; Z. Pawluczuk, *Zarys dziejów politycznych Polski w latach 1918–1985*, Warszawa 1986, s. 148.

¹¹ Ibidem, s. 71.

frontów narodowych. Ich bazą miały stać się wszystkie siły gotowe do walki o niepodległość łącznie z burżuazją. Zalecono nie eksponować haseł rewolucji społecznej, lecz podkreślać – jako pierwszoplanowe – zadanie odzyskania niepodległości. Wezwano do organizowania działań zbrojnych i sabotażowych przeciw państwowi osi¹². Nowe stanowisko Kominternu stanowiło kolejny dowód na jego podporządkowanie interesom ZSRR i bezpośredni jego wpływ na treść zadań ruchu komunistycznego. Takie zależności dostarczały argumentów pozwalających ukazać komunistów jako agenturę obcego państwa.

Wojna niemiecko-radziecka i nowe zadania sformułowane przez MK zaktywizowały działalność ugrupowań komunistycznych w Polsce, gdyż nie musiały się już wstydzić dotychczasowej współpracy okupantów. Już 24 czerwca 1941 r. grupa działaczy w Warszawie rozpoczęła wydawanie „Biuletynu Radiowego”, które było jedynym w tamtym okresie pismem komunistycznym ukazującym się stosunkowo często i regularnie, bo dwa razy w tygodniu. Skupieni wokół tego pisma, jako pierwsi wysunęli hasło frontu ogólnonarodowego „[...] przeciw śmiertelnemu wrogowi – hitlerowskiej okupacji, czynna walka o niepodległość, dywersja, sabotaż, dezorganizacja produkcji – oto zadania, które rozumieją masy i które realizowane będą bezwzględnie, przyspieszając chwilę wyzwolenia”¹³.

Hasło frontu narodowego lub ludowego wysunęły także inne grupy komunistyczne. Należały do nich: powstały z inspiracji wydawców „Biuletynu Radiowego” Związek Walki Wyzwoleńczej; Robotniczo-Chłopska Organizacja Bojowa; Polska Ludowa i inne. Organizacje te zaktywizowały swoją działalność jesienią 1941 r., prawdopodobnie na wezwanie władz w Moskwie, które znalazły się w trudnym położeniu militarnym. Pod hasłami frontu ludowego i narodowego starano się zorganizować wystąpienia zbrojne (Polska była przecież ważnym dla Niemców zapleczem frontu wschodniego). Krytykowano postawę władz ugrupowań obozu londyńskiego za „czekanie z bronią u nogi”. Jednak działania grup komunistycznych w 1941 r. na ziemiach polskich miały znikomy oddźwięk ze względu na brak kadr, uzbrojenia, poparcia społecznego i ośrodków kierowniczego koordynującego działania poszczególnych organizacji.

Po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej władze Kominternu wyraziły zgodę na odbudowę partii komunistycznej w Polsce. G. Dymitrow spośród Polaków przebywających w szkole Kominternu w Puszkino pod Moskwą¹⁴ wyłonił grupę inicjatywną, która po powrocie do kraju miała odbudować partię pod nazwą Polska Partia Robotnicza. Przewodniczącym grupy został (powołany przez Dymitrowa) Marceł Nowotko, jego zastępcą Paweł Finder, a szefem przyszłej organizacji bojowej Bolesław Mołojec. M. Nowotko opracował projekt deklaracji ideowo-politycznej zatytułowanej „Do robotników, chłopów i inteligencji. Do wszystkich patriotów polskich”. Została ona zaakcep-

¹² R. Nazarewicz, *Od KPP do PPR...*, op. cit., s. 189.

¹³ Cyt. za: ibidem, s. 181; por. N. Kołomejczyk, M. Malinowski, *Polska Partia Robotnicza 1942–1948*, Warszawa 1986, s. 23–24.

¹⁴ Szkoła ta przygotowywała działaczy komunistycznych do działań wywiadowczych, dywersyjnych i propagandowych w państwach ich pochodzenia. Zob. szerzej: M. Korkuć, *Agentura w działaniu (1941–1943)*, w: *Komunizm w Polsce. Zdrada. Zbrodnia. Zakłamanie. Zniewolenie*, W. Bernacki, H. Głębocki, M. Korkuć, F. Musiał, J. Szarek, Z. Zblewski, Kraków, s. 109.

towana przez Dymitrowa, o czym poinformował on J. Stalina¹⁵. Projekt deklaracji ideowo-politycznej PPR przerzucono wraz z członkami Grupy Inicjatywnej do kraju, co nastąpiło w nocy z 27 na 28 grudnia 1941 r. Zaś w dniu 5 stycznia 1942 r. podczas spotkania przedstawicieli głównych organizacji komunistycznych z przedstawicielami Grupy Inicjatywnej formalnie powołano PPR do istnienia, a przywieziony projekt deklaracji ideowo-programowej postanowiono ogłosić jako odezwę programową nowej partii¹⁶. Na uwagę zasługuje w tym miejscu brak samodzielności polskich komunistów, którzy pozbawieni zostali wpływu nawet na nazwę partii, jaką mieli założyć. Potwierdził to członek Grupy Inicjatywnej – Jakub Berman, który po latach wyznał: „naszej partii nie nazwano komunistyczną z następujących pobudek: by wrogowie nie mogli operować straszakiem komunizmu; [...] koniecznym jest, aby masy widziały w naszej partii organizację ściśle związaną z narodem polskim, z jego najżywotniejszymi interesami i ażeby wrogowie nie mogli jej nazywać agenturą obcego państwa; ze względów konspiracyjnych i w tym celu, aby łatwiej zdobyć wpływ na masy pracujące, w szeregu krajów nasze partie występują pod różnymi pseudonimami”¹⁷. Podobnie było z treścią pierwszej odezwy programowej PPR. Zapisano ją w taki sposób, aby była możliwa do przyjęcia przez różne odłamy społeczeństwa. Nieśmiało łączyła ona walkę narodowo-wyzwoleńczą z programem rewolucji społecznej, jednak pierwszeństwo oddała tej pierwszej. Komuniści sądzili, iż taka hierarchia zadań da im szansę zdobycia silnej pozycji w społeczeństwie. Odezwa wzywała do współdziałania różnych orientacji politycznych na gruncie frontu narodowego: „w tej decydującej chwili przed całym narodem staje zadanie zjednoczenia wszystkich sił do walki z okupantem na śmierć i życie, zadanie utworzenia frontu narodowego do walki o wolną i niepodległą Polskę. Taki front narodowy, front narodowy bez zdrajców i kapitulantów [...]”. Baza społeczna proponowanego frontu została określona bardzo szeroko, jak nigdy do tej pory w myśli programowej polskiego ruchu komunistycznego. PPR deklarowała, że „[...] idzie z każdym, kto staje do walki przeciwko hitlerowskiemu okupantowi, a jednocześnie wypowiada bezlitosną walkę wszystkim zdrajcom narodu, podłym agentom hitleryzmu i rozbijaczom frontu narodowego. Polska Partia Robotnicza nawołuje wszystkich, komu droga jest sprawa niepodległości i wolności narodu polskiego, do tworzenia i umocnienia wspólnego frontu [...]”¹⁸. Zadaniem frontu narodowego miała być przede wszystkim walka z okupantem hitlerowskim. Jednak w cytowanej odezwie znalazły się również podstawowe tezy programu przebudowy Polski. Zapowiadały one walkę o samostanowienie narodu, prawa polityczne, ośmiogodzinny dzień pracy, „prawdziwe zabezpieczenia społeczne i wolność organizacji”, reformę rolną i równouprawnienie narodów. Na uwagę zasługuje brak wskazania w Odezwie na związki PPR z Kominter-

¹⁵ R. Nazarewicz, *Od KPP do PPR...*, op. cit., s. 185.

¹⁶ Ibidem, s. 190–191; Por. N. Kołomejczyk, M. Malinowski, *Polska Partia Robotnicza...*, op. cit., s. 26–35.

¹⁷ *Notatka Jakuba Bermana na temat instrukcji Georgi Dymitrowa dla członków Grupy inicjatywnej na spotkaniu w sierpniu 1941 roku (rękopis sporządzony w 1957 roku)*, cyt. za: M. Korkuć, *Agentura w działaniu (1941–1943)*, w: *Komunizm w Polsce. Zdrada. Zbrodnia. Zakłamanie. Zniewolenie*, op. cit., s. 109.

¹⁸ *Pierwsza odezwa programowa Polskiej Partii Robotniczej*, w: *Dokumenty programowe polskiego ruchu robotniczego 1878–1986*, red. M. Kołomejczyk, B. Syzdek, Warszawa 1986, s. 270.

nem. W pierwszym „Okólniku” KC PPR wyjaśnił, iż partia nie jest sekcją MK ani innej organizacji międzynarodowej, a jej kontakty zagraniczne zostaną formalnie rozpatrzone na zjeździe, co ma nastąpić dopiero po wyzwoleniu¹⁹. Ukrycie przez PPR rodowodu i powiązań politycznych oraz brak w nazwie partii słowa – komunizm – obliczone było na zmylenie, nieprzychylniej komunistom, polskiej opinii publicznej w celu uzyskania jej poparcia.

Budowa PPR przebiegała bardzo powoli i polegała głównie na włączeniu do partii różnych grup komunistycznych. Jednak 9 czerwca 1942 r. w depeszy do G. Dymitrowa informowano centralę w Moskwie o 4000 członków PPR i 3000 partyzantów w Gwardii Ludowej, która była organizacją bojową PPR²⁰. Do PPR wstępowali sporadycznie, oprócz komunistów, radykalnie nastawieni członkowie Stronnictwa Ludowego (SL) i PPS. Sprzyjały temu głoszone hasła, podkreślające brak ze strony PPR uprzedzeń w stosunku do innych ugrupowań niepodległościowych, a zwłaszcza ich członków²¹.

Głównym celem działania PPR w 1942 r. była budowa antyhitlerowskiego frontu narodowego. Miał on wg założeń skupić, mimo różnic społecznych, cały naród na gruncie walki narodowowyzwoleńczej. Komuniści podejmowali liczne wysiłki, aby przekonać do swego programu nie tylko robotników, ale także chłopów i inteligencję. Nie wysuwali z reguły przy tym właściwych sobie uprzedzeń do bogatszych warstw społecznych²². Głoszono zasadę „równości uczestników” frontu, chociaż domagano się uznania prawa klasy robotniczej do „odpowiedniego wpływu na politykę narodową”. W sumie nie przypominało to znanych z radykalizmu w przeszłości programów partii komunistycznych i miało na celu zdobycie przez PPR znaczącego miejsca w polskim podziemiu politycznym.

Koncepcja frontu narodowego – w myśl założeń PPR – opierała się jednak na dwóch kardynalnych zasadach, od akceptacji których uwarunkowane było wejście danej siły politycznej do budowanego bloku politycznego. Z praktyki wynika, że PPR w kwestii tych zasad nie była skłonna na żadne kompromisy. Pierwsza z nich, to akceptacja dla akcji zbrojnych przeciw hitlerowcom i ich rozwoju aż do ogólnonarodowego powstania zbrojnego. Zasada ta nie znajdowała zrozumienia w ugrupowaniach związanych z rządem londyńskim, które słusznie uważały, iż wzywając do zbrojnej dezorganizacji zaplecza frontu niemieckiego, PPR chce przede wszystkim przyjść z pomocą ZSRR, nie licząc się z ofiarami społeczeństwa polskiego. Władze podziemnego państwa polskiego traktowały przygotowania do powstania zbrojnego w 1942 r. jako zdecydowanie przedwczesne²³. Drugą podstawową zasadą frontu narodowego miał być sojusz Polski z koalicją antyhitlerowską, w tym głównie z ZSRR. Także i ta zasada, w części dotyczącej bliskiego sojuszu z ZSRR, nie znajdowała akceptacji w podziemnych ugrupowaniach niepodległościowych. Zbyt świeża była bowiem świadomość roli, jaką Związek Radziecki odegrał we wrześniu 1939 r. Pozycję PPR w społeczeństwie

¹⁹ R. Nazarewicz, *Od KPP do PPR...*, op. cit., s. 93.

²⁰ Ibidem, s. 194.

²¹ Z. Pawluczak, *Zarys dziejów...*, op. cit., s. 150.

²² Zob. szerzej: A. Werblan, *Klasowe i narodowe...*, op. cit., s. 96–97.

²³ Ibidem, s. 101–107.

osłabiała również dyskutowana wówczas sprawa wschodniej granicy Polski. Był to główny problem sporny pomiędzy polskim rządem emigracyjnym a ZSRR²⁴. PPR postulowała rewizję traktatu ryskiego na korzyść ZSRR, motywując to prawem narodu ukraińskiego i białoruskiego do samostanowienia²⁵. Wobec powyższego, komuniści znaleźli się w izolacji politycznej i traktowani byli jako siła niesamodzielna i podporządkowana interesom ZSRR.

Jedynym ugrupowaniem, które patrzyło podobnie jak komuniści na rolę Związku Radzieckiego w wyzwaniu kraju oraz kwestię sojuszu z tym państwem, byli Polscy Socjaliści (PS). Organizacja ta powstała we wrześniu 1941 r. i skupiała lewicowe skrzydło PPS. W czerwcu 1942 r. doszło do kontaktów między tymi ugrupowaniami, jednak zostały one przerwane aresztowaniami w kierownictwie PS. Nowe kierownictwo nie podjęło przerwanych rozmów i mimo pewnych zbieżności programowych odcięło się od komunistów, uważając ich za siłę niepolską²⁶. Również inne próby nawiązania politycznej współpracy kończyły się dla PPR niepowodzeniem.

Wobec bojkotu komunistów przez kierownictwa prawie wszystkich ugrupowań politycznych, ci coraz częściej zaczęli wracać do koncepcji budowy frontu „od dołu”. W tym celu działacze PPR podejmowali kontakty z lokalnymi komórkami organizacji żydowskich, socjalistycznych i ludowych. Kończyły się one z reguły fiaskiem lub sporadycznie krótkookresową współpracą²⁷.

W drugiej połowie 1942 r. PPR skonkretyzowała swoją ofertę frontu narodowego, określając jego formy organizacyjne. Miały nimi stać się Narodowe Komitety Walki. Ich celem byłoby koordynowanie oporu i wystąpień przeciw okupantowi oraz obrona interesów ludzi pracy i opieka nad ofiarami hitleryzmu. Jednak słabość organizacyjna PPR i nikłe wpływy społeczne uniemożliwiły stworzenie sieci takich Komitetów²⁸. Kierownictwo PPR ostatecznie przekonało się o fakcie skupienia istotnych polskich sił politycznych wokół rządu londyńskiego. Dlatego też od jesieni 1942 r. PPR ponawiała propozycję rozmów z Delegaturą Rządu RP²⁹. Uściślenie tej propozycji nastąpiło w formie „Listu otwartego Komitetu Centralnego PPR z 15 stycznia 1943 r. do Delegatury Krajowej Rządu gen. Sikorskiego”, którego autorem był Władysław Gomułka. Wezwano w nim do zgody narodowej, porozumienia i współpracy „wszystkich zdrowych sił narodowych” na gruncie ogólnonarodowego frontu z zadaniem walki przeciw okupacji hitlerowskiej. List otwarty jednak sugerował konieczność odcięcia się ugrupowań obozu londyńskiego od przedwojennej polityki sanacji i zmiany ich stosunku do Związku Radzieckiego. Były to warunki, których spełnienie wg KC PPR umożliwiłoby stworzenie frontu narodowego³⁰.

²⁴ Zob. szerzej: M. Pestkowska, *Za kulisami rządu polskiego na Emigracji*, Warszawa 2000, s. 198–226.

²⁵ A. Werblan, *Klasowe i narodowe...*, op. cit., s. 111.

²⁶ N. Kołomejczyk, M. Malinowski, *Polska Partia Robotnicza...*, op. cit., s. 91.

²⁷ Zob. szerzej: ibidem, s. 91–92.

²⁸ Ibidem; por. A. Werblan, *Klasowe i narodowe...*, op. cit., s. 118.

²⁹ K. Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943–1948*, Poznań 1990, s. 19.

³⁰ *List otwarty do Delegatury krajowej rządu gen. Sikorskiego*, w: *Dokumenty programowe polskiego ruchu robotniczego...*, red. M. Kołomejczyk, B. Syzdek, op. cit., s. 273–279.

Dążenie PPR do nawiązania dialogu z Delegaturą Rządu stanowiło potwierdzenie dostrzeżenia przez tę partię znaczenia i wpływów struktur podziemnego państwa w społeczeństwie polskim. Postulaty komunistów (do połowy 1943 r.) ograniczały się do równouprawnienia PPR z innymi ugrupowaniami, powołania szerszego porozumienia stronnictw politycznych, utworzenia w kraju rządu koalicyjnego i współdziałania wojskowego organizacji zbrojnej PPR Gwardii Ludowej (GL) z Armią Krajową (AK). Z kolei w Delegaturze Rządu, jak i w Komendzie Głównej AK, nie było zgodności, co do celowości rozmów z PPR. Stwierdzano tam, że ich warunkiem jest zerwanie PPR z Międzynarodówką Komunistyczną, uznanie integralności terytorialnej Polski w granicach z 1939 r., podporządkowanie się PPR władzom podziemnego państwa polskiego i gotowość do walki z każdym najeżdżcą na RP³¹.

Rozmowy między PPR a przedstawicielami Delegatury wokół powyższych zagadnień odbyły się w trzech turach między 18 a 25 lutego 1943 r., po czym zostały zawieszone. Ich wyniki zostały przedstawione Politycznemu Komitetowi Porozumiewawczemu³², a ten wobec braku jednoznacznej odpowiedzi ze strony PPR na wymienione wyżej warunki dalszego dialogu (komuniści skłonni byli uznać tylko rząd emigracyjny i to tymczasowo) opowiedział się za zerwaniem rozmów. Należy zaznaczyć, że decyzja ta była zgodna z odczuciami całego podziemia politycznego (zarówno w kraju, jak i na emigracji) związanego z rządem londyńskim (jedynie reprezentant Stronnictwa Ludowego „ROCH” był innego zdania). Podziemie to patrzyło bardzo podejrzliwie na działania PPR, słusznie obawiając się penetracji z jej strony struktur państwa podziemnego. Zerwanie rozmów z PPR było także zgodne z wolą W. Sikorskiego. Zalecał on tworzyć ogólnonarodową koalicję, ale bez m.in. „tych, którzy bałamucą ludność polską, dążą do sowietyzacji Polski”³³.

Pomimo zerwania rozmów między komunistami a Delegaturą Rządu, co ostatecznie stało się w kwietniu 1943 r., PPR jeszcze do września 1943 r. podejmowała próby stworzenia szerokiego ogólnonarodowego frontu ze swoim udziałem. Jednak wobec zdecydowanie niechętniej komunistom postawy innych ugrupowań politycznych, w końcu 1943 r. rozpoczęła się stopniowa zmiana jej poglądów na kwestię sojuszy politycznych i bazę społeczną frontu narodowego. Do zmiany taktyki komunistów przyczyniało się szereg czynników, jakie wywierały przemożny wpływ na sytuację polityczną w okupowanej Polsce. Należy zaliczyć do nich m.in.:
a) korzystny dla ZSRR rozwój sytuacji na froncie wschodnim (powstrzymanie ofensywy niemieckiej pod Stalingradem; rozbięcie w styczniu i lutym 1943 r. znaczących

³¹ K. Kersten, *Narodziny systemu władzy...*, op. cit., s. 20–21. Por. Z. Pawluczuk, *Zarys dziejów...*, op. cit., s. 153; A. Werblan, *Klasowe i narodowe...*, op. cit., s. 128–129.

³² Polityczny Komitet Porozumiewawczy powołano przy Związku Walki Zbrojnej (poprzednik AK) jako międzypartyjną reprezentację polityczną w okupowanym kraju. W marcu 1943 r. został on przekształcony w Krajową Reprezentację Polityczną. Jej podstawą było porozumienie zawarte przez SL „ROCH”, PPS-WRN, Stronnictwo Narodowe i Stronnictwo Pracy. 9 stycznia 1944 r. Delegat Rządu na kraj powołał organ doradczy i opiniotwórczy w postaci Rady Jedności Narodowej. W jej skład, obok wymienionych już ugrupowań, weszło także Zjednoczenie Demokratyczne, Organizacja Polski Niepodległej oraz inne organizacje związane z rządem polskim w Londynie.

³³ K. Kersten, *Narodziny systemu władzy...*, op. cit., s. 21; por. A. Werblan, *Klasowe i narodo-*
we..., op. cit., s. 132.

sił niemieckich dowodzonych przez feldmarszałka F. von Paulusa; przejście armii radzieckiej do natarcia), co spowodowało wzrost roli tego państwa jako uczestnika koalicji antyhitlerowskiej;

- b) uznanie w połowie 1943 r. w założeniach strategicznych mocarstw zachodnich ziem polskich za obszar działania Armii Czerwonej³⁴;
- c) datujące się od końca 1942 r. ochłodzenie stosunków między władzami polskimi a rządem radzieckim, który ostatecznie te stosunki zawiesił (faktycznie zerwał) 25 kwietnia 1943 r. obarczając niesłusznie za to całą winą stroną polską;
- d) zabiegi J. Stalina o zaistnienie w ZSRR alternatywnego w stosunku do Londynu polskiego ośrodka politycznego. W styczniu 1943 r. W. Wasilewska i A. Lampe napisali list do W. Mołotowa, sugerujący potrzebę powołania „centralnego ośrodka do spraw polskich”. W następstwie utworzony zostaje Związek Patriotów Polskich i formuje się polską 1 dywizję im. T. Kościuszki³⁵;
- e) umocnienie się wpływów prawicowych i centrowych (zwłaszcza po aresztowaniu zimą 1943 r. Delegata Rządu prof. J. Piekalkiewicza i po tragicznej śmierci W. Sikorskiego) we władzach ugrupowań politycznych związanych z rządem londyńskim, co wywoływało niezadowolenie lewicowych odłamów tych ugrupowań i przyczyniało się do rozłamów wykorzystywanych następnie przez PPR;
- f) zarysowanie przez PPR radykalnego, obliczonego na populizm, programu przebudowy Polski po wyzwoleniu w Deklaracji KC PPR: „*O co walczymy*” z 1 marca 1943 r., czym partia ta mogła przyciągnąć słabo zorientowane politycznie odłamy społeczeństwa, niezadowolone z rzeczywistości przedwrześniowej³⁶.

Wymienione czynniki wywierały istotny wpływ na sytuację polityczną w okupowanej Polsce 1943 r. Stawiały one z jednej strony w coraz trudniejszym położeniu władze polskie w Londynie, które nie otrzymując należytego poparcia ze strony zachodnich sojuszników (zwłaszcza po konferencji w Teheranie) popadały w izolację. Z drugiej zaś strony, wzrost znaczenia ZSRR w koalicji antyhitlerowskiej oraz ustalenia między wielkimi mocarstwami dokonane w Teheranie, ośmielały i wzmacniały grupy proradzieckie w polskim społeczeństwie, których reprezentantem była PPR. Kwestią, która wywoływała największe kontrowersje była sprawa powojennych granic państwa polskiego. Siły polityczne tworzące tzw. obóz londyński zdecydowanie stały na gruncie przedwojennej wschodniej granicy RP, przewidzianej traktatem ryskim. Natomiast PPR, zgodnie z interesami Związku Radzieckiego, godziła się na możliwość jej rewizji. Wydaje się, że to właśnie sprawa granic i brak możliwości kompromisu w tej sprawie między komunistami a obozem londyńskim ostatecznie uniemożliwił stworzenie szerokiego ogólnonarodowego frontu antyfaszystowskiego. Powstanie takich frontów (z udziałem komunistów) w innych państwach (Francja, Włochy, Czechosłowacja, Jugosławia) stało się możliwe, ponieważ różnice między komunistami i innymi ugrupowaniami nie dotyczyły sprawy tak zasadniczej jak sprawa terytorium

³⁴ Zob. szerzej: ibidem, s. 13–14.

³⁵ Ibidem, s. 16–22.

³⁶ Zob. szerzej w: „*O co walczymy?*” (Deklaracja PPR) z 21 marca 1943 r., w: *Dokumenty programowe polskiego ruchu robotniczego...*, red. M. Kołomejczyk, B. Syzdek, op. cit., s. 280–281.

państwa³⁷. W wielu innych sprawach np. programu reform społecznych kompromis między PPR a obozem londyńskim był możliwy³⁸.

Perspektywa wyzwolenia Polski przez armię radziecką aktywizowała komunistów, a także inne ugrupowania polityczne. Ugrupowania prolondyńskie skupione w Krajowej Reprezentacji Politycznej wydały (15 sierpnia 1943 r.) deklarację, która przewidywała współdziałanie podpisujących ją ugrupowań (SL „Roch”, PPS-WRN, SN), powołanie w kraju Rady Jedności Narodowej oraz tworzenie aparatu władzy na wypadek odzyskania niepodległości. Odrzucano jednak możliwości współdziałania w realizacji tych zadań z sanacją, faszystami i komunistami. Zaapelowano również o czujność wobec wzrostu wpływów radzieckich w świecie³⁹. Także ugrupowania skrajnej prawicy, wśród nich pozostające poza AK Narodowe Siły Zbrojne (NSZ), od lipca 1943 r. wszczęły walki z oddziałami GL, likwidując kilka z nich. M.in. 9 sierpnia koło Borowa na Lubelszczyźnie NSZ zabiły 30 osób, w tym 26 partyzantów z oddziału GL im. J. Kilińskiego⁴⁰. Walkę z komunistami NSZ traktowały jako ważniejszą od walki z Niemcami. W organie NSZ „Szaniec” z 4 grudnia 1943 r. pisano: „Z Niemcami walczy cały świat: Niemcy wojnę już przegrali. Z Rosją Sowiecką walczą tylko Niemcy. Dlatego też zlikwidowanie w Polsce agentur sowieckich [...], to obowiązek, to konieczność”⁴¹.

Deklaracja Krajowej Reprezentacji Politycznej i akcje zbrojne dokonane latem 1943 r. przez NSZ ostatecznie spowodowały zmianę taktyki PPR⁴². Stało się jasne, że koncepcja ogólnonarodowego frontu, na czele z koalicyjnym rządem nie może być urzeczywistniona z uwagi na zdecydowaną niechęć do niej ze strony głównych sił politycznych ówczesnego społeczeństwa polskiego. PPR straciła w ten sposób nadzieję na swoje zaistnienie w strukturach państwa podziemnego i przyszłe przejęcie kontroli nad tymi strukturami. Powstał wtedy wśród komunistów zamysł utworzenia w okupowanym kraju załóżka przyszłej władzy państwowej. Autorem tej strategii, zrodzonej w październiku 1943 r. był członek sekretariatu KC PPR Władysław Gomułka. Opracował on nową Deklarację Programową PPR „*O co walczymy?*” przyjętą przez KC PPR w listopadzie 1943 r.⁴³ Na tym samym zebraniu tego organu, w dniu 7 listopada 1943 r. została rozpatrzona sprawa utworzenia Krajowej Rady Narodowej (KRN)⁴⁴. W ten sposób ostatecznie komuniści odeszli od idei Narodowych Komitetów jako podstawowej formy ogólnonarodowego frontu. Nowa Deklaracja PPR różni się od poprzednich dokumentów tej partii znaczną radykalizacją postulatów. Obok zadań walki z okupan-

³⁷ Zob. szerzej: J. Holzer, *Komunizm w Europie. Dzieje ruchu i systemu władzy*, Warszawa 2000, s. 51–59.

³⁸ Wynika to z porównania m.in. deklaracji KRN i Manifestu PKWN z deklaracją „*O co walczy naród polski*” wydaną w marcu 1944 r. przez Radę Jedności Narodowej. Ta ostatnia pod wieloma względami wydaje się bowiem bardziej radykalna od dwóch pierwszych dokumentów. Zob. szerzej w: B. Fijałkowska, *Lipcowa nostalgia*, „Dziś. Przegląd Społeczny” 1991, nr 7, s. 7.

³⁹ K. Kersten, *Narodziny systemu władzy...*, op. cit., s. 25.

⁴⁰ Ibidem, s. 28.

⁴¹ Cyt. za: ibidem.

⁴² Ibidem, s. 26; por. J. Ptasinski, *Pierwszy z trzech zwrotów, czyli rzecz o Władysławie Gomułce*, Warszawa 1984, s. 51.

⁴³ N. Kołomejczyk, M. Malinowski, *Polska Partia Robotnicza...*, op. cit., s. 169.

⁴⁴ W. Namotkiewicz (wybór i opracowanie), *Działalność Władysława Gomułki. Fakty, wspomnienia, opinie*, Warszawa 1985, s. 365.

tem nakreślono w niej szeroki program społecznej przebudowy życia w przyszłej Polsce. Zaproponowano m.in. nacjonalizację wielkiego przemysłu, szeroką reformę rolną, bezpłatną pomoc lekarską, bezpłatne kształcenie dzieci do lat 16 i powszechne prawo do pracy. Program społeczny PPR połączono w omawianej deklaracji z programem politycznym. Istotnym jego momentem stała się zapowiedź przejęcia władzy w kraju przez antyfaszystowski, demokratyczny front narodowy i jego organ – Rząd Tymczasowy. W tym samym dokumencie komuniści zanegowali prawo rządu RP w Londynie i jego agend w kraju do reprezentowania interesów społeczeństwa polskiego.

Nowa koncepcja tzw. demokratycznego frontu narodowego sprecyzowana w Deklaracji „*O co walczymy?*” miała opierać się na bazie „[...] porozumienia się wszystkich antyfaszystowskich i antyrekreacyjnych sił społecznych”. Podstawą porozumienia winna stać się jedność klasy robotniczej i sojusz robotniczo-chłopski, a jego warunkiem – negatywny stosunek do rządu emigracyjnego⁴⁵. Deklaracja, w odróżnieniu od poprzednich dokumentów programowych PPR, nie uznawała już sił politycznych związanych z władzami podziemnego państwa polskiego za adresatów oferty współdziałania. Dowodzi to przekonaniu komunistów o wzroście swojego znaczenia, co niewątpliwie miało nastąpić po wkraczaniu armii radzieckiej na ziemie polskie za wycofującymi się siłami niemieckimi. Wyraźne łączenie programu politycznego z programem społecznym obliczone było głównie na pozyskanie sympatyków w społeczeństwie.

Propaganda PPR, szermując nowymi radykalnymi hasłami, podkreślając swoją niezależność (dowodem tego miało być rozwiązanie wiosną 1943 r. Kominternu⁴⁶), znajdowała – jak podaje K. Kersten – pewien posłuch. Potwierdza to list z grudnia 1943 r. Komendanta Głównego AK do Delegata Rządu RP na kraj, w którym postuluje on opracowanie programu przemian w przyszłej wyzwolonej Polsce w celu neutralizacji komunistycznych wpływów. W swym liście gen. T. Bór Komorowski pisze:

„1. Pod wpływem terroru niemieckiego i zwycięstw rosyjskich w społeczeństwie słabnie postawa antysowiecka, a budzą się nastroje witania sowietów jako zbawców. W tych warunkach ZSRR może stać się atrakcyjną siłą również z powodu swego ustroju społecznego.

2. Problem ewentualnego wkroczenia do kraju Czerwonej Armii powoduje silniejsze niż dotąd akcentowanie momentów socjalnych we wszystkich kierunkach politycznych, co z kolei wywołuje wzrost antagonizmu klasowo-politycznego, ułatwiając komunistom zożydzanie czynników oficjalnych jako reakcji.

3. Propaganda PPR i innych radykalnych grup lewicy operuje ostatnio zarzutem, że władze polskie mimo obietnic, nie mają zamiaru realizować przebudowy. W warstwach niewyrobionych politycznie propaganda ta jest dość skuteczna i może w pewnych okolicznościach odsunąć elementy radykalne spod wpływu i kierownictwa czynników oficjalnych [...]”⁴⁷.

⁴⁵ Zob. szerzej: „*O co walczymy? Deklaracja programowa PPR*”, w: *Dokumenty programowe polskiego ruchu robotniczego...*, red. M. Kołomejczyk, B. Syzdek, op. cit., s. 294–317.

⁴⁶ J. Holzer, *Komunizm w Europie...*, op. cit., s. 55.

⁴⁷ „1943, grudzień 22, Warszawa – Dowódca AK do Delegata Rządu: Postulaty w sprawach społeczno-politycznych”, w: *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 3, Londyn 1976, s. 225–226.

PPR skrzętnie próbowała wykorzystać dla idei budowy frontu narodowego, sprzeczności i sytuacji konfliktowe, jakie w 1943 r. na tle stosunku do nowej rzeczywistości pojawiły się w szeregach polskich ugrupowań politycznych. Największym zainteresowaniem komunistów cieszyły się lewicowe odłamy ruchu socjalistycznego i ludowego.

Lewica socjalistyczna skupiła się (po przekształceniu organizacji Polscy Socjaliści, co nastąpiło w kwietniu 1943 r.) w Robotniczej Partii Polskich Socjalistów (RPPS). Partia ta (podobnie jak Polscy Socjaliści) odrzucała możliwość współpracy z komunistami, dążąc do stworzenia osobnej reprezentacji – konkurencyjnej dla Krajowej Reprezentacji Politycznej. Zadanie to zostało urzeczywistnione jesienią 1943 r., kiedy powstał Naczelny Komitet Ludowy grupujący RPPS, Polskie Stronnictwo Demokratyczne i Polską Ludową Akcję Niepodległościową⁴⁸. Jesienią 1943 r. PPR podjęła rozmowy z kierownictwem RPPS w celu utworzenia wspólnej reprezentacji politycznej. Mimo ich fiaska grupa działaczy RPPS na czele z E. Osóbką-Morawskim nawiązała bezpośredni kontakt z PPR i wzięła udział w późniejszym tworzeniu Krajowej Rady Narodowej.

Za współpracą z komunistami opowiadała się także mała grupa radykalnych działaczy ludowych. Wbrew stanowisku władz SL „Roch”, kontakty z PPR i GL utrzymywały niektóre terenowe komórki ruchu ludowego i Batalionów Chłopskich⁴⁹.

Pomimo braku pozytywnej odpowiedzi na PPR-owską ofertę współpracy ze strony władz RPPS i SL „Roch”, na przełomie listopada i grudnia powołano komitet organizacyjny KRN. Opublikował on 15 grudnia 1943 r. „Manifest demokratycznych organizacji społeczno-politycznych i wojskowych w Polsce”. Jego autorem był W. Gomułka, który 23 listopada 1943 r. został sekretarzem KC PZPR na miejsce aresztowanego wcześniej P. Findera. Manifest podpisało 14 w większości bliżej nieznanymi organizacjami i grup politycznych. Zadeklarowano w nim wolę „[...] stworzenia Krajowej Rady Narodowej jako faktycznej reprezentacji politycznej Narodu Polskiego, jedynie upoważnionej do występowania w imieniu narodu, do kierowania jego losami do czasu wyzwolenia Polski spod okupacji”. Interesująca jest zapowiedź powołania terenowych rad narodowych, jakie mają powstać na zasadzie „[...] porozumienia się grup i partii poperowców, żołnierzy Batalionów Chłopskich, gwardzystów itp. formacji, spółdzielni⁵⁰”.⁵⁰

W inauguracyjnym posiedzeniu KRN w nocy z 31 grudnia 1943 r. na 1 stycznia 1944 r. wzięło udział 19 osób, wśród których dominowali komuniści. Oprócz PPR pozostałe ugrupowania tworzące KRN – jak podaje K. Kersten – były „[...] fikcją potrzebną, by stworzyć pozory, iż ów twór reprezentuje szeroki antyfaszystowski front demokratyczny”⁵¹. W większości, ugrupowania stanowiące KRN były przybudów-

⁴⁸ J. Tomicki, *Polska Partia Socjalistyczna...*, op. cit., s. 427.

⁴⁹ Zob. szerzej: Z. Pawluczak, *Zarys dziejów...*, op. cit., s. 153.

⁵⁰ *Manifest demokratycznych organizacji społeczno-politycznych i wojskowych w Polsce*, w: *Dokumenty programowe polskiego ruchu robotniczego...*, red. M. Kołomejczyk, B. Syzdek, op. cit., s. 318–325.

⁵¹ K. Kersten, *Narodziny systemu władzy...*, op. cit., s. 41.

kami PPR lub istniały dzięki jej wsparciu. I tak grupa z RPPS E. Osóbki-Morawskiego wydawała „Robotnika” za pośrednictwem drukarni i kolportażu PPR. Podobnie było z grupą, utworzoną później przez SL „Wola Ludu”. Pismo pod takim tytułem było powielane w drukarni KRN⁵².

Do sprawy tworzenia politycznego zaplecza dużą wagę przywiązywał W. Gomułka, który zdawał sobie sprawę z tego, iż od liczby pozyskanych dla koncepcji frontu narodowego obywateli i ugrupowań zależeć będzie pozycja PPR w społeczeństwie. Nie podzielał on przekonania Bolesława Bieruta (przewodniczącego KRN, obok W. Gomułki – czołowego działacza PPR), według którego obecność Armii Czerwonej na ziemiach polskich rozwiąże po myśli komunistów wszystkie ich problemy⁵³.

W efekcie dużego wysiłku; jeszcze w podziemiu 1944 r. powstało około 400 rad narodowych. Ich organizatorami byli komuniści, którzy we wszystkich tego typu ciałach zachowywali decydujący głos. Starali się oni jednak pozyskiwać ludzi o orientacji niekomunistycznej w celu wykazania koalicyjnego charakteru wspomnianych rad, jednak w rzeczywistości zdominowanych i kontrolowanych przez PPR.

KRN i rady narodowe w terenie były niewątpliwie komórkami tzw. demokratycznego frontu narodowego organizowanego przez PPR. Komórki te przygotowywano do przejęcia władzy po wyzwoleniu. Należy tutaj zaznaczyć, iż KRN i rady narodowe były dziełem komunistów działających w kraju. Powołano je bez wiedzy komunistów polskich w ZSRR oraz władz radzieckich, ponieważ po aresztowaniu P. Findera łączność PPR z Moskwą została przerwana. Pogląd taki potwierdza fakt przystąpienia w grudniu 1943 r. komunistów polskich przebywających w ZSRR do organizowania w Moskwie konkurencyjnego wobec Londynu ośrodka życia politycznego Polaków. Miał nim być Polski Komitet Narodowy. Jednak pod wpływem informacji z kraju o powstaniu i działalności KRN nie doszło do jego powołania. W styczniu 1944 r., obok istniejącego ZPP, powstało w Moskwie Centralne Biuro Komunistów Polskich (CBKP)⁵⁴, które formalnie miało być zagraniczną reprezentacją PPR, a faktycznie stało się ośrodkiem pośredniczącym i wpływającym zgodnie z interesami ZSRR na działania PPR w kraju. Prawdopodobnie CBKP było kilkuosobowym ciałem przygotowywanym do objęcia kierownictwa w PPR na wyzwolonym terytorium Polski. Bowiem po aresztowaniu P. Findera, w Moskwie nie wiadomo czy PPR ma kierownictwo i czy ona nadal istnieje? Po dotarciu do Moskwy informacji o nowych przywódcach PPR i o powołaniu KRN (przełom stycznia–lutego 1944 r.) zadania CBKP jednak nie uległy zmianie, ponieważ W. Gomułka był w ZSRR osobą bliżej nieznaną, a opracowana przez niego koncepcja budowy demokratycznego frontu narodowego nie budziła zaufania⁵⁵.

Komuniści polscy przebywający w ZSRR stali na stanowisku, iż demokratyczny front narodowy jest powrotem do haseł frontu ludowego i stanowi ograniczenie roli,

⁵² Ibidem.

⁵³ B. Barnaszewski, *Polityka PPR wobec zalegalizowanych partii i stronnictw*, Warszawa 1996, s. 14.

⁵⁴ J. Karpiński, *Wykres gorączki. Polska pod rządami komunistycznymi*, Lublin 2001, s. 24.

⁵⁵ J. Ptański, *Pierwszy z trzech...*, op. cit., s. 52–54. Por. J. Buroń, *Władysław Gomułka. Koncepcja „państwa demokracji ludowej” (1943–1947)*, „Edukacja Polityczna” 1990, nr 15, s. 108–109.

jaką partia komunistyczna mogłaby odgrywać w przypadku urzeczywistnienia idei ogólnonarodowego frontu narodowego. W depeszach kierowanych zimą i wiosną 1944 r. z Moskwy do KC PPR postulowano podjęcie kroków zmierzających do rozszerzenia bazy politycznej KRN nawet o endeków i burżuazję. Jeszcze 18 lipca 1944 r. przedstawiciele CBKP uważali, że front narodowy da się urzeczywistnić tylko przez pozyskanie „partii historycznych”. Krytykowano także program KRN sprecyzowany w „Odezwie Programowej KRN”⁵⁶, który uznawano za przesadnie radykalny. W. Gomułka, odpowiadając na stawiane zarzuty był większym realistą, słusznie wnioskował, że zasadniczą przeszkodą na drodze do frontu narodowego tworzonego na wzór podobnych tworów w Jugosławii, Czechosłowacji i Francji jest sprawa wschodniej granicy Polski. „Gdyby w Polsce – twierdzi Gomułka – bractwo świętego Antoniego stanęło na gruncie rewizji granic wschodnich Polski, to też zostanie okrzyknięte przez reakcję jako agentura moskiewska”. Sekretarz KC PPR odrzucał także twierdzenia CBKP, iż system terenowych rad narodowych dowodzi dążeń PPR do sowietyzacji Polski. W. Gomułka twierdził, że rady narodowe w terenie są przejawem realizacji frontu narodowego „od dołu”, gdzie wobec „nieprzezwyciężonego wału oporu kierowniczych wierzchołków [...] wyrasta silny ferment poparcia dla KRN [...]”⁵⁷. Źródłem niepokojów polskich komunistów w Moskwie było przekonanie o słabości i małej popularności ruchu i programu komunistycznego wśród Polaków oraz nikłej perspektywie zmiany takiego stanu rzeczy. Pogląd taki wydaje się wypływał z ocen J. Stalina, który do czerwca 1944 r. liczył na porozumienie z rządem w Londynie (radzieckimi warunkami porozumienia była rekonstrukcja rządu i akceptacja dla granicy na linii Curzona) lub na stworzenie ośrodka władzy w Moskwie, by ten przejął władzę po wejściu armii radzieckiej na tereny polskie. Biorąc pod uwagę wysiłek, jaki ZSRR włożył w pozyskanie niektórych znanych niekomunistycznych przedstawicieli polskiego życia politycznego (S. Mikołajczyk, O. Lange i inni) należy sadzić, iż J. Stalin miał wątpliwości czy rząd komunistyczny zyska poparcie Polaków. Wobec fiaska tych starań, J. Stalin zdecydował się na utworzenie w Polsce rządu całkowicie uzależnionego od ZSRR.

Ostateczne decyzje zapadły 22 czerwca 1944 r. w czasie spotkania na Kremlu z delegacją KRN. J. Stalin polecił wówczas przygotować powołanie nowego rządu na bazie KRN. W ślad za taką decyzją na uznanie KRN zdecydował się Zarząd Główny ZPP, co wyraźnie świadczyło, że organizacja ta była całkowicie podporządkowana oczekiwaniom ZSRR⁵⁸.

Budowa demokratycznego frontu narodowego po zawiązaniu się KRN opierała się głównie na upartym dążeniu W. Gomułki do zawarcia sojuszy z autentycznymi siłami politycznymi. W celu ich pozyskania dla sprawy politycznego wzmocnienia KRN przywódcy PPR i KRN unikali głoszenia haseł radykalnych i podkreślali brak dążenia do sowietyzacji wyzwolonej Polski. Mimo tych zapewnień wszystkie ważniejsze ugru-

⁵⁶ Odezwa Programowa Krajowej Rady Narodowej, w: *Polska Rzeczpospolita Ludowa 1944–1984. Teksty źródłowe i materiały do dziejów czterdziestolecia*, T. Filipiak, T. Komorowski, A. Kramski (opracowanie i wybór), cz. 1. Poznań 1986, s. 39–43.

⁵⁷ J. Ptasński, *Pierwszy z trzech...*, op. cit., s. 53.

⁵⁸ Zob. szerzej: K. Kersten, *Narodziny systemu władzy...*, op. cit., s. 55–59; por. B. Fijałkowska, *Lipcową nostalgia...*, op. cit., s. 6.

powołania polityczne skupione w powstałej w styczniu 1944 r. – z poszerzenia Krajowej Reprezentacji Politycznej – Radzie Jedności Narodowej (RJN) słusznie przyjmowały te deklaracje jako kamuflaż rzeczywistych dążeń komunistów. Ich powiązania polityczne były bowiem znane zarówno władzom państwa podziemnego, jak i stronnictw politycznych⁵⁹. Wobec nasilenia się propagandy PPR i powolnego wzrostu wpływów lewicowych w społeczeństwie polskim, Delegatura i RJN utworzyły społeczny Komitet Antykomunistyczny (Antyk), który zajął się organizacją propagandy antykomunistycznej⁶⁰.

W takiej sytuacji kierownictwo PPR dostrzegło możliwość poszerzenia społecznej bazy demokratycznego frontu narodowego w porozumieniu się z lewicą socjalistyczną skupioną w RPPS. Ułatwiał to fakt, iż jak wielokrotnie podkreślał to W. Gomułka, jedną istotną różnicą między PPR i RPPS była sprawa wschodniej granicy Polski.

Grupa działaczy socjalistycznych na czele z E. Osóbką-Morawskim, która wzięła udział w tworzeniu KRN, przyczyniła się swym postępowaniem do rozłamu w RPPS. Grupa ta, tworząc Tymczasowy Komitet Centralny RPPS, opowiedziała się za współpracą z PPR na gruncie KRN. Pozostała część RPPS – w czerwcu 1944 r. przyjęła nazwę PPS-Lewica – stała się obiektem zabiegów mających na celu włączenie jej do KRN. PPS-Lewica uważając, iż zjednoczenie lewicy polskiej wokół socjalistów, a nie komunistów będzie dla wielu bardziej możliwe do przyjęcia, utworzyła wspólnie z kilkoma grupami i organizacjami Centralizację Stronnictw Demokratycznych, Socjalistycznych i Syndykalistycznych⁶¹. Powstała ona na bazie Naczelnego Komitetu Ludowego jako reprezentacja polityczna aspirująca do przewodzenia społeczeństwu. Rola Centralizacji miała polegać na podjęciu próby zbliżenia komunistów do RJN i utworzenia ogólnonarodowego przedstawicielstwa politycznego.

O pozyskanie Centralizacji podjęła starania zarówno RJN i KRN. Ta pierwsza starała się pozyskać Centralizację do własnych szeregów w celu pełnej izolacji komunistów. W okresie walk powstańczych w sierpniu 1944 r., pomimo obawy przed utratą samodzielności politycznej, ostatecznie Centralizacja, wraz z PPS-Lewicą, wstąpiła do Powstańczego Porozumienia Demokratycznego utworzonego przez PPR i GL oraz uznała KRN za tymczasowy organ władzy państwowej w Polsce⁶². Był to niewątpliwie sukces PPR i osobiście W. Gomułka, chociaż najbardziej doświadczony i najliczniejszy aktyw socjalistyczny, skupiony wokół PPS-WRN, pozostał poza KRN.

Dwie partie socjalistyczne (RPPS i PPS-Lewica), jakie weszły do KRN, przystąpiły już po wyzwoleniu do odbudowy PPS. Napotkały one jednak dużą nieufność członków przedwojennej PPS, ponieważ działacze RPPS i PPS-Lewicy byli bliżej im nieznanymi. Mimo przeciwdziałania ze strony PPS-WRN, 10–11 września 1944 r. odbyła się konferencja socjalistów w Lublinie, którą później uznano za XXV Kongres PPS. W przyjętej na konferencji rezolucji politycznej zapowiedziano odbudowę PPS i jej udział w realizacji programu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Wielu soc-

⁵⁹ J. Wrona, *System partyjny w Polsce 1944–1950*, Lublin 1997, s. 33–34.

⁶⁰ K. Kersten, *Narodziny systemu władzy...*, op. cit., s. 49–50.

⁶¹ Zob. szerzej: J. Tomicki, *Polska Partia Socjalistyczna...*, op. cit., s. 428; J. Ptasinski, *Pierwszy z trzech...*, op. cit., s. 55.

⁶² J. Tomicki, *Polska Partia Socjalistyczna...*, op. cit., s. 431.

jalistów, ufając hasłom zawartym w Manifestie PKWN, zdecydowało się na wstąpienie do PPS, bo ta miała możliwość legalnego działania w tzw. Polsce Lubelskiej. Liczba jej członków w końcu 1944 r. wynosiła 7–8 tys. (PPR liczyła wówczas 21 tys.)⁶³.

Drugim obok socjalistów obiektem dużego zainteresowania komunistów była lewica ruchu ludowego. Jej przedstawiciele wzięli udział w tworzeniu KRN, a następnie 21 lutego 1944 r. zorganizowali zjazd radykalnych działaczy Stronnictwa Ludowego. Grupa tych działaczy przyjęła nazwę SL „Wola Ludu”. Podjęto także starania o pozyskanie SL „ROCH” do KRN. Jednak ono, będąc główną siłą Rady Jedności Narodowej, propozycję współpracy z PPR i KRN zdecydowanie odrzuciło. W trakcie Ogólnokrajowego Zjazdu Przedstawicieli Stronnictwa Ludowego „Wola Ludu” (odbył się on 21 czerwca 1944 r.) poddano ostrej krytyce władze SL „ROCH” i odmówiono im prawa do reprezentowania swojej partii. Wybrano wówczas Tymczasowy Zarząd Główny SL na czele z S. Bańczykiem, W. Kowalskim i S. Kotek-Agroszewskim, który rościł sobie prawo do reprezentowania całego ruchu ludowego. Zjazd zaakceptował program KRN i zgłosił do niej akces.

W sierpniu 1944 r. zawiązał się Komitet Organizacyjny Stronnictwa Ludowego. Oprócz działaczy krajowych weszli doń ludowcy przebywający w latach wojny w ZSRR. Z inicjatywy Komitetu odbył się w dniach 17–18 września 1944 r. w Lublinie, Krajowy Zjazd Działaczy SL. Zjazd powołał oficjalnie Stronnictwo Ludowe, które stało na gruncie Manifestu PKWN. Zjazd, świadom roli ruchu ludowego w Polsce, zapowiedział, dążenie do zwiększenia jego wpływu na politykę PKWN⁶⁴.

Troskę o odbudowę w Polsce niektórych ugrupowań politycznych wykazywali także komuniści polscy w ZSRR. W ramach ZPP powołano grupy inicjatywne. Miały one za zadanie tworzyć na wyzwolonych terenach ugrupowania nawiązujące do tradycji organizacji istniejących przed wojną. Celem tego przedsięwzięcia było wykazanie ciągłości życia politycznego i ukrycie dokonanego przez komunistów przejęcia władzy przez stworzenie pozorów poparcia dla nowej rzeczywistości ze strony przedwojennych ugrupowań politycznych.

W 1944 r. podjęto też udaną próbę wznowienia działalności przez Stronnictwo Demokratyczne (SD). Przyczyniła się do tego Grupa Inicjatywna odbudowy Stronnictwa przy ZPP. W jej imieniu Manifest PKWN podpisał W. Rzymowski. Stał on na czele SD 18 sierpnia 1944 r. kiedy to (po naradzie około 30 działaczy w Lublinie) postanowiono oficjalnie wznowić działalność tego ugrupowania⁶⁵.

Decyzje o utworzeniu ośrodka władzy dla wyzwolonej Polski zapadły w Moskwie bez wiedzy i wbrew założeniom W. Gomułki, który stał na stanowisku, że nowy rząd musi powstać w kraju. W. Gomułka w liście do G. Dymitrowa podkreślał, iż „w sprawach dotyczących kraju mogą decydować tylko czynniki w kraju lub przez kraj powołane”. Tylko one „mogą najlepiej orientować się w rzeczywistych nastrojach mas

⁶³ Ibidem, s. 437.

⁶⁴ J. Zemke, *ZSL w systemie politycznym Polski Ludowej*, Warszawa 1979, s. 13–15. Por. Z. Pawluczuk, *Zarys dziejów...*, op. cit., s. 161.

⁶⁵ Ibidem, s. 200.

i być przez te masy uznane”⁶⁶. Jednak szybki rozwój wypadków spowodowanych sforsowaniem Bugu przez Armię Czerwoną ponaglał do działania, w czym najważniejszą rolę odegrali J. Stalin i komuniści Polscy znajdujący się w czerwcu i lipcu 1944 r. w Moskwie. W dniach 18–20 lipca zapadły decyzje dotyczące nowego rządu polskiego. Jego bazą społeczną stało się porozumienie KRN z ZPP, który wg zaleceń J. Stalina 18 lipca „[...] uznaje KRN za reprezentantkę narodu polskiego, uroczyście deklaruje przystąpienie ZPP do Krajowej Rady Narodowej i oddaje do jej dyspozycji cały dorobek polityczny i organizacyjny, a przede wszystkim Armię Polską w ZSRR”⁶⁷.

W efekcie kilku moskiewskich spotkań przedstawicieli KRN, ZPP i CBKP 20 lipca 1944 r. stworzono nową strukturę polityczną pod nazwą Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN). Stanowił on – jak podaje K. Kersten – „jeżeli nie *de iure*, to *de facto* drugi rząd polski”. PKWN ogłosił Manifest, w którym figurowała data 22 lipca 1944 r. i jako rzekome miejsce wydania Chełm Lubelski, chociaż faktycznie został opracowany w Moskwie⁶⁸.

Prawdę na temat rzeczywistych okoliczności powołania PKWN odsłonił po latach Nikita S. Chruszczow: „Mówiło się w tym okresie, że tymczasowy komitet [PKWN – przyp. T.W.] utworzono z inicjatywy ludności polskiej. W rzeczywistości jednak skład komitetu zatwierdziło nasze kierownictwo – to znaczy Stalin. Komitet utworzono bowiem na naszym terytorium, myśmy go finansowali i bez naszej pomocy byłby bezradny. Leżało w naszym interesie stworzenie polskiego kierownictwa, które składałoby się z ludzi wartościowych – sojuszników, którzy mieliby te same cele, co my i byłiby potem nam wierni”⁶⁹.

Manifest PKWN został uznany za program inicjowanego przez PPR frontu narodowego, którego koncepcja pojawiła się w końcu 1943 r. Treść Manifestu była jednak mniej radykalna od „*Manifestu demokratycznych organizacji społeczno-politycznych i wojskowych w Polsce*” oraz od „*Odezwy programowej KRN*”. Wynikło to z faktu, iż był on syntezą dwóch wizji społeczeństwa i państwa po wyzwoleniu, które zrodziły się w środowiskach polskich komunistów u schyłku wojny. Pierwsza – pepeerowska bardziej radykalna, zakładała oparcie rządów komunistycznych na koalicji sformowanej na gruncie demokratycznego frontu narodowego. Natomiast druga wizja, stworzona przez polskich komunistów w Moskwie (prawdopodobnie inspirowana przez J. Stalina), wynikająca ze słusznego przeświadczenia o słabości wpływów komunistycznych w Polsce, zakładała oparcie władzy na szerokim ogólnonarodowym froncie narodowym.

W Manifeście PKWN z programu PPR przyjęto głównie idee KRN i terenowych rad narodowych jako zaplecza dla nowej władzy. Natomiast program społeczno-gospodarczy zadekretowany w Manifeście wynikał bardziej z poglądów i taktyki J. Stalina i ZPP. Zakładały one chęć kamuflowania programu radykalnych reform, aby nie znie-

⁶⁶ „Układ sił politycznych” – informacja sekretarza KC PPR dla G. Dymitrowa, kierownika Wydziału Informacji Międzynarodowej WKP (b), w: *Polska Partia Robotnicza. Dokumenty programowe 1942–1948*, Warszawa 1984, s. 152.

⁶⁷ J. Ptasński, *Pierwszy z trzech...*, op. cit., s. 69.

⁶⁸ K. Kersten, *Narodziny systemu władzy...*, op. cit., s. 63.

⁶⁹ Cyt. za: M. Łatyński, *Nie paść na kolana. Szkice o opozycji lat czterdziestych*, Londyn 1985, s. 35.

chęć do ogólnonarodowego frontu narodowego warstw średnich i różnych nurtów politycznych (nawet narodowców). Była to strategia – jak pisze K. Kersten – „[...] ustanowienia władzy zdominowanej przez partię komunistyczną bez przebudowy (tymczasem) struktur politycznych, gospodarczych i społecznych (poza reformą rolną), program przejścia i uzależnienia istniejących instytucji”⁷⁰. Dla realizacji tego programu, Manifest PKWN odwołał się do instytucji demokratycznych (Konstytucja RP z 1921 r., wybory powszechne i proporcjonalne do Sejmu Ustawodawczego) i umiarkowanych postulatów społecznych (wsparcie inicjatywy prywatnej, reforma rolna za odszkodowaniem, rozwój spółdzielczości, bezpłatna powszechna nauka, podwyżka płac itp.), aby urzeczywistnić „jedność narodową” wokół KRN i PKWN (nie wspomina o froncie narodowym). Manifest PKWN miał być bowiem postrzegany jako daleki od komunizmu, a nawet socjalizmu. Jego treść miała przekonać społeczeństwo polskie i światową opinię publiczną, że ekipa obejmująca rzeczywistą władzę w Polsce nie dąży do sowietyzacji jej życia społecznego⁷¹. Scharakteryzowana strategia obliczona była na uzyskanie akceptacji społecznej – przez stworzenie dla większości społeczeństwa perspektywy awansu społecznego – by zakamuflować przejście władzy przez komunistów (w PKWN tylko trzy resorty obsadzono członkami PPR). Powstanie, w wyniku wyzwolenia Polski przez Armię Czerwoną, PKWN zasadniczo zmieniło sytuację w Polsce.

Objęcie władzy na wyzwolonej spod okupacji hitlerowskiej części terytorium Polski, przez KRN i PKWN sprawiło, że organy tzw. demokratycznego frontu narodowego stały się jednocześnie instytucją która, w wyniku poparcia Armii Czerwonej, faktycznie przejmowała władzę państwową. Nałożyło to na komunistów obowiązek podjęcia pilnych starań o szybkie stworzenie możliwie najszerszego ruchu społecznego poparcia na rzecz ich władzy. Zadaniem takiego ruchu miało być przede wszystkim przełamywanie społecznej niechęci do komunistów i ich programu oraz stworzenie pozorów władzy koalicyjnej i ukrycie w ten sposób dyktatury jednej partii.

Sparaliżowany obecnością Armii Czerwonej, terrorem radzieckich służb specjalnych oraz działalnością sił zbrojnych związanych z KRN, aparat podziemnego państwa polskiego (w tym AK), dysponował ciągle znaczną siłą i dużymi wpływami społecznymi. Aby tę siłę i wpływy ograniczyć, kierownictwo PPR z jednej strony zapowiedziało stosowanie „najostrejszych nawet represji” wobec politycznych przeciwników, a z drugiej zabiegało o poparcie większości narodu metodami politycznymi. Instrumentem umożliwiający uzyskanie tego poparcia stał się tzw. demokratyczny front narodowy. Jego ucieleśnieniem była KRN i sieć rad narodowych w terenie. W październiku 1944 r. W. Gomułka wyraźnie stwierdził, iż front narodowy „[...] nie jest przez nas pomyślany jako zjawisko przejściowe, potrzebne tylko na czas wojny. Front narodowy potrzebny nam jest tak, jak potrzebny on jest Polsce – i na czas wojny i na powojenny okres odbudowy”⁷². Natomiast w referacie na plenum KC PPR w lutym 1945 r. wskazano na po-

⁷⁰ K. Kersten, *Narodziny systemu władzy...*, op. cit., s. 62.

⁷¹ Ibidem; J. Buroń, *Władysław Gomułka...*, op. cit., s. 110–111. Zob. też: *Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego*, w: *Wizja programowa Polski ludowej. Dokumenty i materiały 1942–1948*, Warszawa 1979, s. 182–191.

⁷² W. Gomułka, *Artykuły i przemówienia*, t. I, styczeń 1943–grudzień 1945, Warszawa 1962, s. 99.

trzebę istnienia frontu narodowego w „długim okresie historycznym”. Szczególnym zwolennikiem omawianego frontu był W. Gomułka. Twierdził on, że szersze zaistnienie frontu narodowego ograniczająco wpłynie na stosowanie przemocy, co sprzyjać będzie utrwaleniu panowania nowego reżimu.

Chociaż wpływy komunistów w okresie okupacji pozostały znikome, to jednak podejmowane przez nich działania prowadziły do rozłamów w „historycznych ugrupowaniach politycznych” i podziału opinii publicznej. Przyczyniły się one także do stworzenia zaplecza kadrowego umożliwiającego przejęcie władzy. Zdecydowana większość z tych, którzy włączyli się do budowy nowego ustroju przeżyła bowiem okres okupacji w kraju, a nie w ZSRR. Działania komunistów podejmowane w czasie wojny ułatwiły im przejęcie władzy i zbudowanie systemu politycznego opartego na podporządkowaniu powojennej Polski wpływom ZSRR, likwidacji legalnej opozycji, cenzurze oraz dyktaturze partii komunistycznej, której politycznym zapleczem był front narodowy. Był on odgórnie organizowanym ruchem społeczno-politycznym skupiającym organizacje społeczne skłonne uznać hegemonię komunistów i ich program polityczny. Bezpośrednim zaś celem frontu narodowego było formowanie w latach II wojny światowej proradzieckiego ośrodka politycznego wywierającego wpływ na politykę władz państwa podziemnego. Po utworzeniu Krajowej Rady Narodowej wymieniony front stał się ruchem organizującym społeczne poparcie dla rządów komunistycznych, tworząc jednocześnie pozory ich koalicyjnego charakteru. Tego typu organizacja życia politycznego przetrwała z modyfikacjami do 1989 r.